KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Października. — Rok 1835. Środa. № 274 Jutro, SS. Jadwiga i Teresa. U Izrae: Swięto palmowe.

Na maiące wychodzić pismo czasowe *Żywoty Swiętych*, liczni zapisuią się Prenumeratorowie tak w stolicy jak we wszystkich województwach. — Stroskana Żona wraz z dziećmi po zgonie ś. p. Krystjana Leopołda *Szyslera* (Schüssler) zeszłego z tego świata wczoraj, zapraszaią krewnych i przyjaciół na exportacją ciała iutro o godz: 3 z południa z domu przy ulicy Freta Nr 255, na smętarz Ewanielicki odbyć się maiącą. — *Bandtkie*, Pisarz Aktowy Królestwa, Reient K. Z. W. M, mieszka przy ulicy Przeiazd w domu W. Szulca, Fabrykanta świec, pod Nr 617 obok pałacu Mostowskich. — Mecenas Ludwik *Szybiński* przeprowadził się do domu Doktora *Zomera*, na ulicę Podwal pod Nr 519, na przeciw domu zaiezdnego Giersza. — Wczoraj w wielkim Teatrze licznie zebrani słuchacze, po *Fradjawolo* przywołali JPannę *Wołków*, oraz JPP. *Dobrskiego* i *Żółkowskiego*. — Dziś w Resursie Kupieckiej 65 wieczór muzyczny; po godzinie 7ej grane będą, Kwartet J. *Hajdena*, dzieło 76, Nr 4. Trio A. *Thomasa*, dzieło 3. Tudzież na skrzypcach 11 letni August *Szemel* przybyły z Pruss, wykona Tema warjowane P. *Pechaczka*, dz: 13, oraz Andante i Alla Pollaka *Sussmana*, dz: 4. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 20 do 22. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 95 gr. 20 do 96, wartość kuponu zł. 1 gr. 7.

Z Rawy. — Dzień 2 b. m. był pamiętną uroczystością dla mieszkańców miasta *Rawy* i całej okolicy. W tym to dniu obchodzono otwarcie świeżo zaprowadzonej z woli opiekuńczego Rządu, Szkoły Obwodowej. O godzinie 10 z rana Władze rządowe, wojskowe i cywilne, tudzież licznie zebrani tak z obwodu iako i miejscowi Obywatele zgromadzili się na ten akt do iednej z sal szkolnych, gdzie na nich oczekiwał Inspektor ze składem nauczycieli i uczniami. Obchód ten zagaił W. *Bogusławski* Kommissarz obwo: stosowną do okoliczności przemową, wysławiaiąc jak wielką wdzięcznością przeięci są wszyscy mieszkańcy tej okolicy dla N. CESARZA i KRÓLA Pana naszego Najmiłościwszego, którego ojcowski Rząd nie szczędzi starań ani nakładów dla zapewnienia wzrostu pomyślności kraiowej. W końcu przedstawił obecnym cały skład zgromadzenia nauczycielskiego. Następnie W. *Wierzbicki* Inspektor szkoły zabrawszy głos, wykazał skutki z tej edukacji; wskazał młodzieży ile winna iest dobrodziejstw Najłaskawszemu Monarsze i dostojnym osobom ojcowskie Jego zamiary do skutku przyprowadzaiącym, wreszcie zachęcił do posłuszeństwa i ochoczego wypełniania obowiązków. Po czem mieli stosowne mowy Nauczyciel języka rossyjs: JP. *Bezcenny* po rossyjsku, Nauczyciel matematyki JP. *Okołow*, nakoniec Nauczyciel języka łacińs: i niemiec: JP. *Stabrowski*. Na dzień następny zarządził Inspektor Spowiedź dla uczniów i całe zgromadzenie zaprosił do kościoła na podziękowanie Bogu za dobrodziejstwa, które z rąk Najwspaniałomyślniejszego Monarchy odbieraią. Po nabożeństwie odśpiewano *Veni Creator*. O godzinie 2 po południu W. *Bogusławski* Kommis: obw: dał świetny obiad, w czasie którego spełniono toasty za zdrowie Najłaskawszego MONARCHY i Jego dostojnej. Rodziny.

Z Petersburga. — Marszałkiem guberni Wołyńskiej, zatwierdzony Szambelan *Lenkiewicz*. — *(Dokończenie listu Prusaka o Kaliszu)*. Nastąpiły gonitwy. Coraz więcej koło się rozszerza; na dzielnych, lekkich rumakach, w różnofarbnym stroiu i bogatej zbroi, synowie wschodu, iak wczora synowie zachodu, przeciągnęli mimo CESARZA, swego Padyszacha, i Jego

Najiaśniejszych gości i potem rozsypawszy się w przestrzeni, stanęli w szerokiem półkolu na wzgórzu. Za danym znakiem bystre iezdzcy puścili się iak strzała na równinę, rozdzieliwszy się na dwie równe połowy. Nacieraią i ścigaią iedni drugich z dziką radością; tu w kupach, tam rozsypani, pierś z piersią, i co chwila zdaie się że rzekoma walka przejdzie w prawdziwą. Po nich nastąpili linjowe kozaki, w swoim ubiorze równie malowniczym. Wszystko co tylko sobie w konnej ieździe wyobrazić można, wykonywali oni z niepoiętą zręcznością. Już stawali na koniach, tu znowu klękali, kładli się i opuściwszy cugle latali wcwał pod górę i z góry. W lot wychwytali ze stosów palącej się słomy wrzucone tam rzeczy, w największym pędzie trafiali kulami w cel, leżącą na ziemi i ta rozłatywała się w powietrzu, a zawsze za pierwszym hasłem trąby, stawali w rzędy, iak gdyby należeli do niezliczonej liczby widzów, ze wszech stron okrążaiących rozległe szranki. Starałem się wydać te wspaniałe zjawiska, które, iakby czarnoxięzkie widzenia przesuwały się w omamionych oczach moich. Lecz cóż znaczą słowa w porównaniu z rzeczywistością? Wyobraź sobie obszerną równinę, przerżniętą ładnemi wzgórkami, na których aż do krańców widnokręgu bieleią namioty obozu. Za nim wznosi się miasto ze swemi wieżami, przed tobą, na podniesieniu, błyszczy pawilon Cesarza. Wystaw to wszystko w najwspanialszych wymiarach, za ramę obrazu postaw niezliczone tłumy ludu, a będziesz miał poięcie o materjalnej istocie ścielących się przedemną obrazów. Ale czyż podobna ci będzie zgadnąć to silne wrażenie, które mimowolnie przejmuie duszę na wspomnienie, że tu, przed 22 laty, zawarty został soiusz przyiaźni Rossji z Prussami, którego celem i skutkiem było wyzwolenie Europy, że dziś, iak i wtedy, wojska 2ch narodów, władcy dwóch Państw, przepełnieni byli uczuciami wzaiemnego szacunku i wzaiemnej ufności. Tu, gdzie w tenczas, przy błogosławieństwie Niebios, gotowały się przeznaczenia przyszłości, gdzie się poczęła święta walka o niepodległość Germanji, dziś, osiwiały w sławie Król Pruski, zjawia się w pośrodku synów i cór swoich; wybrane hufce iego znowu spotykaią się z towarzyszami swemi Rossjanami, i iak w ten czas ALEXANDER, tak dziś MIKOŁAJ, przemożny Cesarz Ruski, Małżonek iego dostojnej, szczęśliwej Córy, w kwiecie męzkiej potęgi swoiej, podaie mu rękę na znak wiernej, niezachwianej przyiaźni! Dwaj Austrjaccy Arcy-xiążęta, Brat i Stryj Cesarza, Xżęta i Xżniczki z północnych i południowych Germanji krańców, wodzowie prawie wszystkich Europejskich Mocarstw, przedstawcy Wschodu i Zachodu, synowie Alpów i Kaukazu, zebrali się tu na świetne turnieie. Maiestatyczna CESARZOWA, ukazuiąca się to na czele posiwiałych w boiu woiowników, to, z iaśnieiącemi radością oczami, obok czcigodnego Ojca, uwielbianego Małżonka, lubych Braci, dwuch Siostr, wielkością i wdziękami bogata, otoczona gronem pięknych, kwitnących dzieci; iak wzniosły, iak nieporównany obraz. Któż na ten widok nie wspomni o tych czasach, które w fantastycznych tradycjach stawią się wyobraźni naszej przyodziane w szatę poezji! Wojsko w całym blasku oręża, Xiążęta, Płeć piękna, Rycerze ze wszystkich kraiów, a wśród nich dwaj Monarchowie, ściśle spoieni węzłem przyiaźni i krwi, ieden mądry, podobny Gotfredowi de Bouillon, drugi śmiały i mężny, iak Ryszard Lwie Serce; obaj godni swej sławy, ale wznioślejsi od tych bohaterów, bardziej potężni i szczęśliwi. (T. P.)

Niemcy.— Dnia 4 b. m. wyiechali z *Cieplic* Cesarz *Ferdynand* i Cesarzowa, otoczeni ludem wydaiącym okrzyki radości. Tenże Cesarz zaszczycić raczył weteranów Rossyjskich, którzy d. 29 z. m. znajdowali się w czasie uroczystości założenia węgielnego kamienia na pomnik wznieść się maiący. Monarcha ozdobił własnoręcznie Dowódcę pomienionego oddziału Pul-

kownika *Lowrentjewa* krzyżem kawalerskim orderu *Leopolda*, a Chorążego *Generalewa* złotym medalem, zaś 5ciu Podofficerów srebrnemi medalami, które na pamiątkę tej uroczystości były wybite. N. CESARZ Ross: ozdobił Podpułkownika wojsk Austr: i Szefa batalionu grenadjerów *Matauszek*, dowodzącego w czasie pomienionej uroczystości, orderem ś. Anny 2 kl., oraz starego Kaprala inwalidów strzegącego pomnik pod Abersau, Józefa *Berona*, orderem ś. Anny 5 klassy. Także przeznaczył dla podof: i żołnierzy pułku huzarów Austr: noszącego Jego dostojne imie, 24 krzyże ś. Anny 5 kla., które według życzeń N. Monarchy, maią być rozdane iedynie podof: i żołnierzom najwaleczniej odznaczaiącym się w czasie wojny; oprócz tego N. PAN przeznaczył dla tegoż pułku 1,000 dukatów w podarunku. — Cesarz *Ferdynand* d. 4 b. m. przybył do *Pragi*, wszystkie ulice i przedmieścia tej stolicy były napełnione ludem. W drodze z *Cieplic* do *Pragi*, wystawiono 10 pięknie ozdobionych bram tryumfalnych. — Xżę *Kumberland* przybył d. 4 b. m. z Cieplic do Berlina. — Sejm związku niemieckiego zakazał w Niemczech przedawania dzieła *Bibljoteka klassyków niemieckich*. — W *Cieplicach* wszystkie dostojne Osoby zgromadzały się u dworu w ubiorach cywilnych. — Gazeta handlowa donosi, że z powodu nowego cła w Hollandji, podniosła się cena zboża. — Marszałek *Burmon* przybył do Wiednia, gdzie także z Włoch przybyło wiele osób, unikaiąc cholery.

Anglja. — Króla *Belgickiego* oczekiwano 2 b. m. w zamku *Winsor*, gdzie ten Monarcha miał odwiedzić Króla Angiel: — Prawie cały zapas owsa zagranicznego, który się dotąd znajdował pod zamkiem w szpichrzach Królewskich, został wybrany i na konsumpcją wewnętrzną kraiu obrocony.

Hiszpanja. — Oddalenie się *Mendizabala* może być przyczyną, że stronnictwo ultra rewolucyjne zechce opanować ster rządu i sprowadzić nową klęskę. — Mówią także, że Margrabia *Newas* d. 26 z. m. miał się zbliżyć z swoim korpusem ku bramom Madrytu. — Miasto *Figueras*, które znajdowało się bezpotrzebnej żywności, zostało przez 4000 Karlistów blokowane, którzy także zaięli miasta *Lelado*, *Sistello* i *Darnuis*. — Dnia 15 z. m. Karliści pod *Organja* w Katalonji odnieśli zwycięztwo nad wojskiem Królowej, które straciło do 600 ludzi, będąc nakoniec przymuszone cofnąć się ku *Seu Urgeen*. Dowódca Karlistowski *Guergui* utracił w tej bitwie tylko 7 zabitych i ranionych. — Z *Barcelony* donoszą d. 22 z. m. że Jenerał *Mina*, został mianowany Jeneralnym Kapitanem Katalonji.

Francja. — Dnia 6 b. m. Minister *Tjer* udał się do Lill, cel iego podróży nieogłoszony. — Poseł Turecki *Reszyd Bej* przybył d. 2 b. m. do Paryża i nazaiutrz odwiedził Xcia *Broglje*; ponawia się wieść, że ten Poseł ma szczególną misją swoiego dworu wejść w układy z Francją o ustąpienie *Algieru*. — Poseł Rossyjski Hra: *Palen* miał przybyć do Paryża d. 10 b. m. — W rozmaitych miastach Francji, a mianowicie w prowincjach południowych, uwięziono niedawno przeszło 300 podoficerów z różnych pułków. — W *Tuluzie* odkryto tajne towarzystwo, co było powodem ścisłych badań w departamencie wschodnich Pireneów, także uwięziono kilkunastu żołnierzy z 11 pułku piechoty, który miał wypłynąć wkrótce do Afryki, z tego względu wydano temu pułkowi przeciwny rozkaz; podobne uwięzienia odbyły się także w 17 pułku lin: — Z uwięzionym *Pepinem* odbywano inkwizycje wobec *Fjeschiego*. — Dnia 3 b. m. w giełdzie Paryzkiej znowu spadły papiery Hiszpańskie, a to z powodu, że Minister *Mendizabal* doznawszy nadzwyczajnej przykrości, niebezpiecznie zachorował, przezco został zmuszony uwolnić się od teraźniejszych obowiązków. — Hrabia *Sebastjani* po przybyciu z Londynu do Paryża, miał d. 3 b. m. posłuchanie u Króla, po którem odbył Monarcha radę Ministrów, trwaiącą pół 3 godziny. — Mówią, że

Hra: *Rini* znowu będzie Ministrem marynarki. — Leczenie *Fjeschiego* uskuteczniano przez 8 Lekarzy, którzy go teraz uznali za zupełnie zdrowego. — Mówią że dwór *Francuzki* zbliży się do dworów północnych. — Uważaią że gazety Ministerjalne zaczynaią się waśnić, z czego wnoszą iż nastąpi zmiana Ministrów.

SZARADA.

Pierwsze i *trzecie*
Znajdziesz w Alfabecie,
Drugie wraz *czwarte*
Czy pomyślne czy uparte
Są szczęściem lub nieszczęściem nie iednej rodziny,
Wszystko rośliny.
(Zeszła Szarada *Saliter*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Anto: Xiążę z Dęblina, Jakowlew Feldjeger z Petersburga, Deinskin Urzęd: 9 klas: z Kiiowa, Zabiełło Józefi: Hrabi: z Wiednia, Szymański Lud: Kupiec z Lipska, Bielinski Jan Hra: z Obwo: Konińskie:, Sienko Kommissjo: 8 klas: z Łowicza, Rembieliński Wik: Ob: z Łomży.

DONIESIENIA.

Podpisany ma honor uwiadomić Szano: Publiczność, iż przeniosł swój WARSZTAT TOKARSKI z ulicy Długiej z domu Paulinów, na ulicę Trębacką pod Nr 640, gdzie można nabyć rzadkiej piękności BURSZTYNY. *Ludwik Berens.*

W następny Wtorek czyli dnia 20 Października r. b. wedle nowego Kalendarza z rana o godzinie 10 i następnych dni, z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału W. M. z dnia 6/18 Września r. tegoż odbędzie się przed podpisanym Reientem we Wsi Ruda w Powiecie Siennickim w Dworze Licytacja Jnwentarzy Bydelnych, Owiec, Garderoby i rozmaitych Ruchomości do pozostałości niegdy JW. Jana Dembowskiego należących. za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. *Wojciech Troianowski.*

Prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Parasole mezkie i damskie, Szafy, Stoły, Krzesła, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Podwale w domu pod Nr 524, w dniu 3/15 Października r. b. o godzinie 9 rano; w tymże dniu o godzinie 12 w południe przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1852, Pandnie Szaljon mahoniowy, Kanapa, Krzesła, Fotele. Szafy, Srebro i Bielizna stołowe, Garderoba i Bielizna mezka, Komody, i wiele innych, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski.*

W dalszym ciągu sprzedaży pozostałych ruchomości po Janie Kardaszyńskim, podpisany Reient K. Z. W. M. podaie do publiczney wiadomości, iż na żądanie SSrów pełnoletnich w drodze publiczney Licytacji w dniu 19 Października r. b. i następnych dni poczynaiąc od godziny 9 z rana przy ulicy Solec Nr 2902/3, sprzedanemi będą Krowy, Koń, Zegary, Zegarki, Lustra, Numizmata, Szafy, Komoda, Biórko, Miedź kuchenna, Mosiądz, Cyna, Meble, Żelastwo rozmaite gospodarskie, Bryczka, i t. d. oraz Wapno od wielu lat lasowane, a to za gotowe pieniądze natychmiast po przybiciu płacić się winne. *Xawery Gross.*



Uwiadamiam wszystkich JPP. Ogrodników i Szanownych Amatorów Kwiatów i Owoców, iż przybyłem z znaczną partją wyborowych Drzew owocowych wszelkiego rodzaiu iako to: Jabłonek, Gruszek, Wiśni, Sliwek, Anglotów, i t. p. niemniej Krzewów Agrestu, Porzyczek i Malin, nakoniec z wszelkiemi Holenderskiemi Cebulami Kwiatów, oraz Nasionami Jarzyn i Kwiatów. *Jerzy Wajner* w Hotelu Lipskim.

Są do sprzedania SZAFY i STOŁY Handlowe, tak z oknami iako też i bez okien, o których informacją powziąść można w Sklepie Ubogich.



Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1259, są do sprzedania za pomierną cenę z przyczyny wyiazdu, 4 Konie zaprzężne z Chomątami, Kantarami unosnemi i Siodłem, rasowe, młode, zawodu rossyjskieg i Koń anglizowany wierzchowy, dobrze nieźdżony. Wiadomość tamże w Stajni u Semiona Petriszczowa.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Kuropatwy z rożna z masłem cytry: Zaiąc z rożna z sałatą, Gęś z buraczkami, Potrawa z kapłona z ryżem, Flaki, Kurczęta z rożna, Zupa rumia: z pulpeta:, Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: z grzyba: lub rydza:, Potrawa z pular:, Rozbratel wiedeń:, i inne Potrawy.

*** Dziś od godziny 7 do 10 w wieczor pod Nr 420, na dole w domu narożnym Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej ulicy w Kawiarni, JP. *Paweł Szwajcer* z Styrji przybyły, da się słyszeć w spiewach Alpej: i Tyrolskich przy towarzysze: Gitary.

*** Dziś i wszystkich dni następnych w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, będzie grywać Muzyka.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro *Czemuż niebyła Sierotą. Gabinet Figur mechanicznych.*

Dziś dołącza się TABELLA 3 klas: Lot: Klas:.